

Sygn. akt VI GC 613/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2019 roku

**Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:**

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska	
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Moszyk	

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2019 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

przeciwko **Towarzystwo (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. kwotę 979,08 złotych (dziewięćset siedemdziesiąt dziewięć złotych osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 08 maja 2016 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. kwotę 946,64 złotych (dziewięćset czterdzieści sześć złotych sześćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. kosztami procesu w pozostałym zakresie obciąża pozwanego Towarzystwo (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W. uznając je za uiszczone.

Sygn. akt VI GC 613/18

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 grudnia 2017 roku, sprecyzowanym pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 18 czerwca 2018 roku” (k. 499 akt), powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 979,09 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 08 maja 2016 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że swoje roszczenie wywodzi z łączącej strony umowy autocasco i stanowi ono należną mu część odszkodowania w związku z uszkodzeniem pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), które zostało przez pozwanego obniżone z uwagi na zweryfikowanie stawki za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych z kwoty 160 złotych netto do kwoty 120 złotych netto.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 05 marca 2018 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNC 110/18 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że powód jest warsztatem blacharsko – lakierniczym wielomarkowym, nie posiadającym żadnych autoryzacji i prowadzącym działalność gospodarczą w województwie (...), zaś średnia stawka za roboczogodzinę dla warsztatów nie posiadających autoryzacji na tym obszarze wynosi 102 złotych netto – 113 złotych netto (w przypadku braku umów o współpracy), zaś dla warsztatów posiadających autoryzację danej marki pojazdów – 151 złotych netto.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 07 marca 2016 roku doszło do uszkodzenia pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiącego własność (...) z siedzibą w S..

W dniu zdarzenia pojazd ten objęty był dobrowolnym ubezpieczeniem autocasco, na mocy umowy zawartej z Towarzystwo (...) spółką akcyjną z siedzibą w W.. Integralną częścią umowy ubezpieczenia były ogólne warunki ubezpieczenia autocasco i kradzieży dla flot samochodowych.

niesporne, a nadto: polisa – k. 528v, 530 akt, ogólne warunki ubezpieczenia autocasco i kradzieży dla flot samochodowych – k. 479-481 akt, wnioszek o ubezpieczenie wraz z załącznikiem – k. 532-532v akt, wydruk korespondencji mailowej – k. 531v akt

Poszkodowany (...) z siedzibą w S. zlecił naprawę uszkodzonego pojazdu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P..

W dniu 12 kwietnia 2016 roku poszkodowany (...) z siedzibą w S. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. umowę przelewu wierzytelności przysługującej mu z tytułu szkody z dnia 07 marca 2016 roku.

umowa przelewu wierzytelności – k. 313 akt, oświadczenie – k. 334 akt, pełnomocnictwo – k. 332, 333 akt

Po wykonaniu naprawy pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), w dniu 28 kwietnia 2016 roku (...) samochodowy spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. wystawił (...) z siedzibą w S. fakturę numer (...) na kwotę 11 070,01 złotych brutto.

W dniu 01 września 2016 roku (...) samochodowy spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. wystawił (...) z siedzibą w S. fakturę korygującą numer(...) do faktury numer (...) na kwotę 241,25 złotych brutto.

faktura – k. 314-315 akt, faktura korygująca – k. 316-317 akt, kalkulacja naprawy – k. 325-331 akt

Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. przyznał i wypłacił łącznie tytułem pokrycia kosztów naprawy uszkodzonego w dniu 07 marca 2016 roku pojazdu kwotę 9 849,68 złotych, dokonując weryfikacji stawki za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych z kwoty 160 złotych netto do kwoty 120 złotych netto i nie uznając zestawu naprawczego zderzaka.

niesporne, a nadto: potwierdzenie realizacji przelewu – k. 321, 324 akt, decyzje – k. 320-323 akt

Stawki stosowane w 2016 roku przez autoryzowane stacje obsługi pojazdów na terenie województwa (...), tj. z T. i okolic zawierały się w przedziałach: 120-200 złotych netto za godzinę prac blacharsko – mechanicznych i 125-210 złotych netto za godzinę prac lakierniczych.

Autoryzowane stacje obsługi pojazdów marki V. (P., F. – G.) stosowały stawki w kwocie 150 złotych netto za godzinę prac blacharsko – mechanicznych i w kwocie 150-160 złotych netto za godzinę prac lakierniczych.

opinia biegłego sądowego M. T. – k. 507-512 akt

**Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w części, w jakiej pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron.

Sąd uwzględnił także wyżej wymienione dowody z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że ich moc dowodowa nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych okoliczności.

Postanowieniem z dnia 13 lutego 2019 roku Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej, w której biegły sądowy miał się odnieść do podniesionego przez pozwanego zarzutu zawartego w piśmie procesowym z datą w nagłówku „dnia 16 marca 2018 roku” (data prezentaty: 2018-10-19, k. 519 akt), w tym wskazać koszty działalności gospodarczej i sposoby ich ustalania w kontekście oszacowania wysokości stawki mogącej być stosowanej przez warsztat naprawczy będący autoryzowaną stacją obsługi pojazdów i nie będący autoryzowaną stacją obsługi pojazdów. Sąd miał przy tym na uwadze, że w piśmie tym brak jest w istocie jakiegokolwiek zarzutu wobec założeń i wniosków biegłego sądowego zawartych w opinii, pozwany wskazał jedynie, że warsztat naprawczy powoda nie posiada żadnej autoryzacji producentów pojazdów lub głównych importerów i jest jedynie warszatem partnerskim współpracującym z warsztatami posiadającymi autoryzacje danej marki, a zatem nie ponosi on kosztów uzyskania i posiadania autoryzacji, nie powinien zatem stosować stawek za prace naprawcze wyższych niż autoryzowane stacje obsługi pojazdów marki V. (150-160 złotych netto). Sąd miał przy tym na uwadze, że okoliczność, w jaki sposób zakład naprawczy ustala wysokość stosowanej przez niego stawki i jakie elementy składają się na jej wysokość (w tym, czy są to koszty uzyskania i utrzymania autoryzacji) pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, istotne bowiem pozostaje to, czy skalkulowana przez zakład naprawczy stawka w określonej wysokości jest stawką zgodną (w zakresie wysokości, a nie sposobu jej ustalania) z zapisami łączącej strony umowy.

Istotne znaczenie dla rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie miał dowód z opinii biegłego sądowego w zakresie techniki motoryzacyjnej, kosztorysowania naprawy pojazdów oraz wyceny wartości pojazdów M. T.. Powyższa opinia została sporządzona przez osobę posiadającą wiadomości specjalne z powyższego zakresu, a zatem uprawnioną do przeprowadzania badań i sporządzania opinii danego rodzaju. Wykonano ją w sposób rzetelny i obiektywny, zgodnie z zasadami wiedzy fachowej i wymogami przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego.

Jak już wskazano powyżej pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 16 marca 2018 roku” (data prezentaty: 2018-10-19, k. 519 akt) pozwany Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł o sporządzenie opinii uzupełniającej, wniosek ten jednakże został oddalony z przyczyn wskazanych w powyższej części uzasadnienia, okoliczność sposobu ustalania stawki za prace naprawcze oraz składowych wpływających na jej wysokość pozostawała bowiem w ocenie Sądu obojętna dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 979,09 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 08 maja 2016 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem pozostałej części należnego mu odszkodowania w związku z uszkodzeniem pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), a które zostało przez pozwanego obniżone z uwagi na zweryfikowanie stawki za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych z kwoty 160 złotych netto do kwoty 120 złotych netto.

W niniejszej sprawie bezsporny między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia powodującego szkodę, zawarcie umowy dobrowolnego ubezpieczenia autocasco i co do zasady – fakt umownej odpowiedzialności pozwanego. Istota sporu sprowadzała się natomiast do ustalenia wysokości należnego od pozwanego odszkodowania z umowy ubezpieczenia autocasco wobec zweryfikowania przez pozwanego zastosowanych przez powoda stawek za godzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych.

Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, przy czym przy ubezpieczeniu majątkowym, a takim jest ubezpieczenie autocasco, sprowadza się to do zapłaty określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Sposób ustalania wysokości świadczenia oraz wypłaty odszkodowania uregulowany był w ogólnych warunkach ubezpieczenia autocasco i kradzieży dla flot samochodowych, które stanowiły podstawę wzajemnych praw i obowiązków stron umowy, tj. poszkodowanego oraz pozwanego.

Zgodnie z § 17 ustęp 4 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco i kradzieży dla flot samochodowych, wycena kosztów naprawy sporządzana przez W. lub na jej zlecenie według cen netto (bez VAT) wykonywana jest na podstawie indywidualnej oceny uszkodzeń pojazdu związanych z przedmiotowym zdarzeniem, z wykorzystaniem do tego celu informacji na temat realnych kosztów naprawy uzyskanych poprzez analizę aktualnej sytuacji rynkowej (np. ustalenie kosztów naprawy w drodze przetargu/aukcji), której podstawą jest m. in. koszt robocizny ustalony w oparciu o: naprawcze normy czasowe określone przez producenta pojazdu i ujęte w systemie A., E. lub (...)i średnią stawkę za 1 roboczogodzinę ustaloną przez W. na podstawie stawek stosowanych przez:

- a) autoryzowane stacje obsługi z województwa, na terenie którego została zawarta umowa ubezpieczenia (w przypadku braku możliwości ustalenia stawki średniej dopuszcza się przyjęcie stawki za 1 roboczogodzinę stosowanej indywidualnie przez wykonawcę naprawy, o ile nie przekracza ona 120% stawki za roboczogodzinę stosowanej dany warsztat w naprawach gwarancyjnych),
- b) warsztaty naprawcze z województwa, na terenie którego została zawarta umowa ubezpieczenia – w przypadku gdy zostało wprowadzone procentowe pomniejszenie wartości części, zgodnie z § 7 ust. 1 pkt 3 umowy – przy czym jak wynika z treści polisy w niniejszej sprawie takiego pomniejszenia nie wprowadzono.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. dokonał naprawy uszkodzonego pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przy zastosowaniu stawek za roboczogodzinę usług blacharsko – mechanicznych i lakierniczych w wysokości odpowiednio 160/160 złotych netto. Pozwany zaś ustalił należne odszkodowanie uwzględniając stawki za roboczogodziny tych prac w wysokości 120/120 złotych netto.

Mając na względzie powyższe, konieczne zatem stało się rozstrzygnięcie, czy w związku z zapisami zawartymi w ogólnych warunkach ubezpieczenia autocasco i kradzieży dla flot samochodowych, pozwany ma prawo weryfikować wysokość stawek za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych oraz lakierniczych, odmawiając zapłaty odszkodowania w pełnej wysokości.

Jak wynikało z powyższej powołanych zapisów ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco i kradzieży dla flot samochodowych, odszkodowanie było kalkulowane m. in. w oparciu o średnią stawkę za 1 roboczogodzinę ustaloną na podstawie stawek stosowanych przez autoryzowane stacje obsługi z województwa, na terenie którego została zawarta umowa ubezpieczenia (a zatem z obszaru województwa (...)).

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że ustalając idealną średnią wysokość stawek stosowanych w warsztatach naprawczych należałoby posłużyć się określoną metodologią, od której założeń uzależniony byłby wynik końcowy, tj. wyliczenie wysokości takiej idealnej stawki. W przypadku umów ubezpieczenia majątkowego autocasco o sposobie kalkulacji odszkodowania ubezpieczeniowego, a więc między innymi o sposobie ustalania stawki za roboczogodzinę, kształtującej koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku – w pierwszej kolejności przesądzać winny

postanowienia umowne zawarte w tym przypadku w § 17 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco i kradzieży flot samochodowych.

Wskazać jednakże należy, iż zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Jak wynika z definicji kodeksowej zobowiązanie ubezpieczyciela dotyczy spełnienia określonego świadczenia. Zwrot ten oznacza, iż treść umowy powinna określać co najmniej sposób ustalenia świadczenia odszkodowawczego w taki sposób, ażeby w chwili zajścia wypadku objętego ubezpieczeniem możliwe było obiektywne zweryfikowanie wysokości odszkodowania bez odwoływania się do swobodnego uznania jednej ze stron, a w szczególności swobodnego uznania strony zobowiązanej do świadczenia.

W przedmiotowej sprawie postanowienia ogólnych warunków umów nie spełniają wskazanego wyżej kryterium. Ogólnikowo sformułowane postanowienia zawarte w § 17 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco i kradzieży flot samochodowych mówiące o ustalaniu kosztu robocizny w oparciu o „średnie stawki stosowane przez autoryzowane stacje obsługi z województwa, na terenie którego została zawarta umowa ubezpieczenia” nie dają żadnej podstawy do wskazania sposobu obliczania takiej stawki, który dałby się ująć w ramy obiektywnie weryfikowalnej metodologii ustalania stawki za roboczogodzinę będącej podstawą kalkulacji odszkodowania. Tym bardziej zapisy takie nie mogą być podstawą do jednostronnych i arbitralnych ustaleń pozwanego zmierzających do ustalenia wyliczenia odszkodowania ubezpieczeniowego. Takie ich rozumienie powodowałoby, że de facto od woli strony stosunku zobowiązaniowego – w tym przypadku ubezpieczyciela, zależałaby wysokość umówionego świadczenia, w tym przypadku – odszkodowania. Jest oczywistym, iż taka interpretacja byłaby sprzeczna zarówno z treścią art. 807 § 1 k.c. w zw. z art. 805 k.c., jak i z treścią art. 353<sup>1</sup> k.c. jako sprzeczna z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, co powodowałoby stwierdzenia nieważności takiego postanowienia na podstawie art. 58 k.c.

Jak wyżej zaznaczono nie ulega wątpliwości, iż strony dobrowolnego ubezpieczenia majątkowego mogą ustalić umownie sposób kalkulacji świadczenia odszkodowawczego, które – zgodnie z takimi ustaleniami – może nie pokrywać całości uszczerbku majątkowego ubezpieczonego. Uzgodnienie stawki za roboczogodzinę także jest poddane woli stron. Jednakże dopóki ubezpieczyciel jako profesjonalny podmiot nie określi takiego sposobu na tyle precyzyjnie, że możliwa będzie jednoznaczna weryfikacja takiej stawki w oparciu o obiektywne kryteria, postanowienia umów ubezpieczeniowych nie mogą być w tym zakresie interpretowane na niekorzyść ubezpieczonego. Podgląd ten jest powszechnie akceptowany w orzecznictwie (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 28 lutego 1996 roku, sygn. akt I ACr 37/96, OSA 1996/9/43, Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 09 lipca 1997 roku, sygn. akt I ACa 181/97). W przedmiotowej sprawie – ze względu na zastosowanie wzorca umownego oraz ze względu na brak inicjatywy dowodowej stron – w ograniczonym zakresie możliwe było badanie zgodnego zamiaru stron w odniesieniu do sposobu ustalania stawki za roboczogodzinę prac warsztatowych. Z tego względu Sąd w tej kwestii oparł się raczej na celu umowy, którym jest niewątpliwie uzyskanie przez ubezpieczonego wyrównania uszczerbku majątkowego powstałego w wyniku zajścia wypadku objętego umową ubezpieczeniową, a dla ubezpieczyciela uzyskanie składki.

Jeżeli zatem ubezpieczony – zgodnie z procedurami przewidzianymi w ogólnych warunkach ubezpieczenia – dokonał naprawy ubezpieczonego pojazdu korzystając z usług warsztatu naprawczego funkcjonującego na lokalnym rynku, to o wysokości odszkodowania powinna przesądzać stawka stosowana przez ten warsztat, jeżeli mieści się ona w przedziale cen rynkowych na danym obszarze ustalonych zgodnie z umową. Taki pogląd podyktowany jest nie tylko przywołanymi wyżej argumentami, ale także faktem, iż w przypadku stawek za roboczogodzinę na rynku danych usług istnieje ich pewien przedział i niemożliwym jest arbitralne ustalenie jednej uśrednionej stawki. W obecnej sytuacji rynkowej opartej na wolności prowadzenia działalności gospodarczej wysokość tak ustalonej stawki byłaby zawsze uzależniona od metodologii przyjętej do jej wyznaczenia i dopóki metodologia taka nie znajdowałaby podstaw w postanowieniach umownych lub powszechnie obowiązujących przepisach prawa, jej stosowanie zawsze należałoby ocenić jako dowolne.

Weryfikując zasadność żądania powoda należy zatem ustalić in concreto, czy żądana przez wykonującego naprawę powoda stawka mieści się w przedziale cen stosowanych na lokalnym rynku ustalonych zgodnie z umową. W

ocenie Sądu zapis ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco i kradzieży flot samochodowych dotyczący stawek za robociznę wprowadza bowiem granicę cen występujących na rynku lokalnym określonym jako teren właściwego województwa (na obszarze którego zawarto umowę, a więc w tym przypadku województwa (...)) i rodzaju zakładów naprawczych, tj. autoryzowane stacje obsługi pojazdów.

Jak wynikało z opinii biegłego sądowego M. T. autoryzowane stacje obsługi z terenu T. i okolic stosowały w dacie likwidacji szkody stawki w przedziale od 120 złotych netto do 200 złotych netto za godzinę prac blacharsko – mechanicznych oraz od 125 złotych netto do 210 złotych netto za godzinę prac lakierniczych.

W ocenie Sądu w tych okolicznościach uznać należało, że miarodajne jest przyjęcie stawek – zgodnie z umową łączącą strony – stosowanych (ale nie średnich – brak bowiem w umowie, jak już wskazano powyżej, precyzyjnego określenia owej średniej, w tym w szczególności, że ma to być średnia arytmetyczna, czy ilości podmiotów uwzględnionych w wyliczaniu owej średniej) na terenie województwa (...) przez autoryzowane stacje obsługi pojazdów, w tym marki V., skoro pojazd tej marki został uszkodzony. Jak zaś wynikało z opinii biegłego sądowego, na terenie województwa (...) były w tym okresie dwie autoryzowane stacje obsługi pojazdów marki V. stosujące stawki w kwocie 150 złotych netto za prace blacharsko – mechaniczne i w kwocie 150-160 złotych za prace lakiernicze. Sąd miał przy tym na uwadze również i okoliczność, że poszkodowany ma prawo wyboru warsztatu naprawiającego uszkodzony pojazd i w tym uprawnieniu nie może być ograniczany.

W tej sytuacji, mimo, że w określonym przez biegłego sądowego przedziale również mieściły się stawki przyjęte przez pozwanego (120/120 złotych netto), uwzględnić należało w kosztach naprawy przedmiotowego pojazdu stawki stosowane przez powoda w kwocie 160 złotych netto za godzinę prac blacharsko – mechanicznych i w kwocie 160 złotych netto za godzinę prac lakierniczych, albowiem powód wykazał, że stawki w takiej wysokości były stosowane na terenie województwa (...) przez autoryzowane stacje obsługi pojazdów, w tym były zbliżone do stawek, jakie stosowały autoryzowane stacje obsługi pojazdów marki V. (150 złotych netto za prace blacharsko – mechaniczne i 150-160 złotych za prace lakiernicze). Mając zaś na uwadze zapisy ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco i kradzieży flot samochodowych bez znaczenia pozostawała okoliczność, w jakim zakładzie naprawczym poszkodowany dokonywał naprawy pojazdu – ubezpieczyciel bowiem do kalkulacji odszkodowania zobowiązał się przyjąć stawki stosowane przez autoryzowane stacje obsługi z województwa, na terenie którego została zawarta umowa ubezpieczenia i brak jest podstaw do przyjęcia stawek stosowanych przez inne rodzaje zakładów naprawczych.

Mając na względzie powyższe uznać należało, że zasadne było uwzględnienie: kosztów robocizny w kwocie 2 204,16 złotych brutto ( $11,2 \text{ rbg} \times 160 \text{ złotych netto} = 1 792 \text{ złotych netto}$ ), kosztów dodatkowych w kwocie 137,76 złotych brutto ( $0,7 \text{ rbg} \times 160 \text{ złotych netto} = 112 \text{ złotych netto}$ ), kosztów lakierowania w kwocie 1 574,40 złotych brutto ( $8 \text{ rbg} \times 160 \text{ złotych netto} = 1 280 \text{ złotych netto}$ ), a zatem łącznie kwotę 3 916,32 złotych brutto.

Z powyższego tytułu pozwany zapłacił powodowi kwotę 2 937,24 złotych brutto (1 344 złotych netto – koszty robocizny, 84 złotych netto – koszty dodatkowe, 960 złotych netto – koszty lakierowania = 2 388 złotych netto, tj. 2 937,24 złotych brutto), a zatem żądanie pozwu zasadne było co do kwoty 979,08 złotych brutto (3 916,32 złotych brutto – 2 937,24 złotych brutto).

Uwzględniając powyższe i uznając, iż żądanie powoda zasługuje na uwzględnienie w zakresie kwoty 979,08 złotych, Sąd na podstawie przywołanych wyżej zapisów ogólnych warunków umowy ubezpieczenia autocasco i kradzieży flot samochodowych (§ 17) oraz art. 805 § k.c. w zw. z art. 481 k.c. zasądził od pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 979,08 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 08 maja 2016 roku do dnia zapłaty.

Uznając zaś dalej idące żądanie pozwu (co do żądania jednego grosza) za niezasadne, Sąd oddalił je w punkcie drugim wyroku na podstawie wymienionych wyżej regulacji w zw. z art. 6 k.c. stosowanych a contrario.

Odnośnie kosztów procesu, to Sąd zważył, iż przepis art. 98 § 1 k.p.c. statuuje zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, w myśl której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego

koszty procesu. Przepis art. 100 k.p.c. wskazuje natomiast, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Niewątpliwie w niniejszej sprawie wskazać należy, że powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. przegrał sprawę jedynie w nieznaczonej części żądania, tj. jedynie w zakresie oddalonej kwoty wynoszącej jeden grosz. W ocenie Sądu całością kosztów procesu należało zatem obciążyć pozwanego Towarzystwo (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W., o czym Sąd orzekł w punkcie trzecim wyroku na podstawie art. 100 k.p.c., zasądając od niego na rzecz powoda kwotę 946,64 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (opłata sądowa od pozwu – 30 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 270 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych, wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 629,64 złotych). Pozostałymi kosztami procesu Sąd także obciążył pozwanego uznając je za uiszczone.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 04 marca 2019 roku